Cena 2 zł

Lublin, sobota 18 maj 1946 r.

Dziś 6 stron

BIBLIOTEKA K.U.L. Sekcja Czasopism

GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 136 (445)

Odroczenie obrad konferencji paryskiej

15 czerwca zbiorą się znów 4-ej ministrowie

PARYŻ, 17.5. Ministrowie spraw zagranicznych czterech wielkich mocarstw postanowili na posiedzeniu wieczornym w czwartek odroczyć swe obrady do dnia 15 czerwca.

Na posiedzeniu tym zostały parafowane warunki zawieszenia broni z Włochami. Dokument o zawieszeniu broni zostanie **prawdopodobnie podpisany w piątek 17 bm. przez premiera włoskiego de Gasperi oraz dowódcę naczelnego sojuszniczych sił zbrojnych na terenie śródziemnomorskim gen. Morgana.**

W czwartek odbyły się dwa posiedzenia informacyjne, na których 4 ministrowie spraw zagranicznych dyskutowali nad **sprawą umiędzynarodowienia Zagłębia Ruhry i Nadrenii, nad utworzeniem administracji centralnej w Niemczech, nad likwidacją barier gospodarczych oraz ustaleniem zachodnich granic Niemiec.**

Zastępcy ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw wraz z rzeczoznawcami i doradcami pozostaną w Paryżu do 15 czerwca. Będą oni opracowywać projekty traktatów pokojowych z Włochami, Rumunią, Bułgarią, Węgrami oraz projekt załatwienia sprawy niemieckiej.

Przypuszcza się ogólnie, że na **dzień 12 listopada br. zostanie zwołana specjalna konferencja ministrów spraw zagranicznych dla rozpatrzenia całokształtu zagadnienia niemieckiego.**

Ministrowie nie powzięli żadnej decyzji co do terminu ogólnej konferencji pokojowej 21 państw. Po dłuższej dyskusji postanowiono, iż data zwołania konferencji pokojowej zostanie ostatecznie uzgodniona podczas następnej sesji rady ministrów spraw zagranicznych, która rozpocznie się 15 czerwca.

Minister Mołotow sprzeciwił się umieszczeniu sprawy austriackiej na porządku obrad Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, gdyż dotychczas nie opracowano jeszcze 5 traktatów pokojowych, dla których zwołano obecną konferencję.

W sprawie odszkodowań wojennych od **Włoch, komisja** ekspertów, na czele której **stoi** przedstawiciel Związku Radzieckiego, wiceminister Dekanozow, nie osiągnęła porozumienia. Zagadnienie to zostało z powrotem przekazane zastępcom ministrów spraw zagranicznych do dalszego opracowania. Przed zakończeniem obrad minister Bevin podał do wiadomości, iż wpłynęła nota rządu greckiego, żądająca zwrotu **od Albanii północnej części Epiru.** Ministrowie postanowili sprawę te rozpatrzyć na następnej sesji konferencji, dnia 15 czerwca. **Minister Mołotow oświadczył, iż otrzymał memorandum, w którym rząd Czechosłowacji przedstawił swoje pretensje do Węgier.**

LONDYN, 17.5. W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, iż przygotowanie **traktatu pokojowego z Niemcami zajmie bardzo wiele czasu, chociaż, jak wiadomo, minister Byrnes proponował zwołanie konferencji pokojowej w tej sprawie na dzień 12 listopada. Trudności, jakie należy przezwyciężyć, są znacznie większe, niż przy** 5 traktatach pokojowych, których przygotowanie trwa już 10 miesięcy. Postanowienia konferencji poczdamskiej przewidują, iż traktat pokojowy musi być zaakceptowany przez rząd niemiecki, podczas gdy inne postanowienie stwierdza jednocześnie, iż nie należy na razie tworzyć rządu centralnego. Dotychczas rządu takiego nie utworzono, a raczej można zaobserwować tendencję do dalszej decentralizacji Niemiec.

PARYŻ, 17.5. Sprawa kolonii włoskich była jednym z najtrudniejszych zagadnień, jakie miała rozwiązać rada ministrów spraw zagranicznych w Paryżu. Według propozycji, ostatnio wysuniętej przez delegację amerykańską, dawne kolonie włoskie mają być oddane na okres 1 roku pod powiernictwo wszystkich 4 mocarstw. W ciągu tego roku powziętoby decyzje co do dalszego losu tych terytoriów. Jeżeli nie będzie osiągnięte porozumienie, sprawa zostanie przekazana ONZ.

W sprawie Krainy Julijskiej, delegacje Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii skłonne są poprzeć propozycję francuską, która przewiduje umiędzynarodowienie portu w Trieście, oddanie miasta Triestu Włochom i przyznanie Jugosławii portu Pola. Zagadnienia wytyczenia granicy francusko-włoskiej i austriacko-włoskiej przekazano zastępcom ministrów spraw zagranicznych. Obie strony zainteresowane, zarówno Austria jak i Włochy, będą miały możność przedstawienia swego poglądu.

Żaden obywatel nie uchyli się

od podpisania Pożyczki Odbudowy

Akcja subskrypcyjna PPOK w toku

Warszawa

✻ Ogłoszenie otwarcia subskrypcji Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju wywołało w całej stolicy wielkie poruszenie. **We wszystkich instytucjach państwowych, samorządowych, społecznych pracownicy samorzutnie subskrybują pożyczkę.**

Przemysł, handel i rzemiosło zrozumiały doniosłość pożyczki dla odradzającego się **życia w Polsce. Do kas zgłaszają się również osoby nigdzie nie pracujące, aby spełnić obowiązek obywatelski.**

Młodzież akademicka nie daje się wyprzedzić i aczkolwiek znajduje się w trudnych warunkach materialnych, subskrybuje pożyczkę. Młodzież szkół powszechnych i średnich podpisuje zbiorowo.

Ministerstwa

Pracownicy Ministerstwa Pracy i Opieki Społ. — 350.000 zł. Ministerstwo Skarbu. Zarząd Centralny, 822 deklaracje na sumę **złotych 707.500. Ministerstwo Sprawiedliwości,** Zarząd Centralny, deklaracji 226 na sumę **203.000** złotych. **Ministerstwo Kultury i Sztuki,** Zarząd Centralny, 158 deklaracji na **159.500** złotych. Władze i urzędy pogledłe 224 deklaracje na sumę **150.000** złotych. **Ministerstwo Poczt i Telegrafów** 203 deklaracje na sumę **274.000 złotych.**

Związki Zawodowe

Zarząd Zw. Zaw. Rob. i Prac. Gastronomii i Hoteli w Polsce — 50.000 zł. Zarząd Zw. Prac. Poczt. i Telegr. — **50.000** zł Zarząd Gł. Zw. Zaw. Transp. — **50.000 zł.** Zarząd Gł. Zw. Zaw. Metalowców — **200.000 zł.** Gł. Zarząd Zw. Zaw. Prac. Skarbowych **50.000 zł.**

Inne instytucje

Państwowy Zakład Emerytalny deklaracji 191 na sumę **154.000 zł.** Okręg Warszawski Izby Skarbowej **1112 deklaracji na 620.000 zł.** Państwowy Monopol Spirytusowy w Warszawie — **1.091.000 zł.** Główny Urząd Statystyczny — **346.500 zł.** Prokuratoria Generalna 79 deklaracyj na **79.000** zł. Wojewódzki Urząd Kontroli Pracy 18 deklaracji na **10.000** złotych.

Radom

✻ Pracownicy fabryki obuwia „Bata" **subskrybowali sumę zł 2 milionów. Wszyscy pracownicy zadeklarowali jednomiesięczną pensję na rzecz Premiowej Pożyczki** Odbudowy Kraju.

Poznań

✻ W akcji subskrybowania Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju społeczeństwo wielkopolskie w pierwszym dniu PPOK subskrybowało w samym Poznaniu **ogółem 12.628.000 zł.** Sumę powyższą podpisało **29.911 osób, z czego 21.000** przypada na **pracowników umysłowych,** którzy zadeklarowali sumę **9.772.000 zł,** reszta sum **została zadeklarowana przez kupiectwo, rzemiosło, przemysł prywatny i wolne zawody.**

Katowice

✻ W pierwszym dniu subskrypcji w Katowicach do kas w poszczególnych tylko placówkach subskrypcyjnych zgłosiło się **39.198 osób.** Ogółem pierwszego dnia Katowice subskrybowały pożyczkę na kwotę **20.939.000 zł.** Z pozostałych terenów województwa nie nadeszły jeszcze raporty odnośnie udziału w subskrypcji, w każdym bądź razie wszędzie udział subskrybentów **był bardzo liczny. W Katowicach** sami pracownicy spółdzielczy **złożyli na pożyczkę** kwotę **438.000 zł.** Pracownicy **Centralnego** Zarządu Przemysłu Węglowego, w liczbie 674, doceniając znaczenie Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju, w pierwszym dniu subskrypcji podpisali **pożyczkę na łączną sumę 670.750 zł.**

✻ Resort Ministerstwa Komunikacji (Katowice, Gdańsk, Lublin, Szczecin, Poznań, Kraków i Centrala Ministerstwa) deklaracji **148.410** na sumę złotych **69.528.000,** w tym Centrala Ministerstwa Komunikacji deklaracji **1.155** na sumę złotych **1.931.500.**

Gdzie subskrybujemy PPOK

Wszystkie placówki subskrypcyjne Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju (N. B. Polski, P. B. Rolny, B. G. Krajowego, Kom. Kasa Oszczędności, P. K. Oszczędności, Bank Społem, Centralna Kasa Spółek Rolniczych, Kasa Przemysłowców i Rolników Lubelskich - Kołłątaja 1 (w podworzu), Bank Handlowy w Warszawie - Oddział w Lublinie, oraz Urzędy Skarbowe), czynne będą bez przerwy dla przyjmowania subskrypcji w dniach: 14, 15, 16, 17, 18 maja b. r. do godziny 19-ej, zaś w dniu 19 maja od godz. 12-ej do 18-ej.

Komunikat Miejskiego Komitetu PPOK

Miejski Komitet Obywatelski P. P. O. K. podaje do wiadomości, że z kwot — do subskrybowania których wzywa Komitet poszczególne osoby i firmy w rozsyłanych zawiadomieniach — będą potrącane sumy wpłacone zaliczkowo na poczet pożyczki, a kwotę **pozostałą po potrąceniu należy wpłacić w myśl rozporządzenia Ministerstwa Skarbu ogłoszonego w dniu otwarcia subskrypcji.**

Komitet.

Subskrypcja Pożyczki Odbudowy Kraju to spłata długu za Wyzwolenie

Sympatia wyrosła w latach niewoli walki

(Wywiad z charge d'affaires poselstwa Norwegii w Warszawie)

Charge d'affaires poselstwa Norwegii w Warszawie, p. Helge Akre udzielił przedstawicielowi PAP wywiadu na temat sytuacji politycznej i gospodarczej Norwegii, której święto narodowe, będące upamiętnieniem konstytucji 1814 roku, obchodzone jest w dniu 17 maja.

Pan H. Akre podkreślił na wstępie **sympatię łączącą naród polski i norweski, która tak znacznie wzrosła w okresie niewoli hitlerowskiej, jak również w okresie, gdy żołnierz polski brał udział w walkach pod Narvikiem i innych miejscowościach na terytorium Norwegii.**

W obecnym układzie sił politycznych Norwegii charakterystycznym jest **silny wzrost wpływów partii postępowych.** Premierem rządu został socjalista Einar Gerhardsen, który był więziony 4 lata w hitlerowskim obozie koncentracyjnym w Oranienburgu. Rząd składa się z przedstawicieli różnych partii, których **zasadniczą podstawą współpracy jest kwestia odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych,** szczególnie dotkliwych w północnych prowincjach, gdzie Niemcy dokonali wielu dewastacji i rabunków. W zakresie polityki zagranicznej **Norwegia przeciwna jest koncepcji „bloków politycznych", dzielących Europę,** natomiast pokłada duże nadzieje w rozwoju ONZ, której sekretarzem jest, jak wiadomo, p. Trygve Lie, były norweski minister spraw zagranicznych.

Resztki wpływów „quislingowskich" są w Norwegii ostro zwalczane. Około 5.500 osób zostało za kolaborację skazanych na kary powyżej trzech lat więzienia, zapadły też wyroki śmierci.

Sytuacja ekonomiczna powojennej Norwegii jest trudna; żywność jest zracjonalizowana, a przydziały bardzo skromne. Norwegowie otrzymują 350 gr margaryny na tydzień, 3 kg kartofli i 200 gr cukru. Mięsa tylko 400 gr na miesiąc. Na wolnym rynku można zakupić jedynie jarzyny i ryby. Daje się odczuć brak wyrobów tekstylnych, materiałów budowlanych i węgla. **Dużą wagę przywiązuje się w Norwegii do stosunków handlowych z Polską. Mamy nadzieję** — mówi p. Akre — **że przywóz polskiego węgla i wyrobów hutniczych znacznie się zwiększy. Norwegia dostarcza już obecnie do Polski, w zamian za produkcję kopalń i hut śląskich — ryby i tran. Dużo można zrobić** — mówi w toku rozmowy przedstawiciel Norwegii — **w zakresie rozwinięcia kontaktów kulturalnych między naszymi narodami. Mamy też obecnie okazję do nawiązania stosunków sportowych; ostatnio Norwegia zaprosiła polski związek lekkoatletyczny do wzięcia udziału w mistrzostwach Europy, które odbędą się od 22—25 lipca w Oslo.** Stosunki sportowe dadzą doskonałą okazję zapoznania się z sobą naszej młodzieży, którą złączyła wspólna walka przeciwko hitleryzmowi w okresie ostatniej wojny.

———ooo———

W sprawie demobilizacji żołnierzy Andersa

LONDYN. (API). W związku ze sprawą ewakuacji z W. Brytanii wojsk Andersa, sekretarz finansowy brytyjskiego ministerstwa wojny Bellenger oświadczył, że od czasu ostatniego oświadczenia Bevina 3500 wojskowych Polaków zażądało powrotu do kraju, lecz z tej liczby 2.300 odmówiło potem załadowania na okręt. Tłumaczy się to tym, że — jak twierdzi Bellenger — wojskowi ci skarżą się, że przed demobilizacją nie otrzymali należnego im żołdu, że nie zostały wydane dyspozycje w sprawie przesłania ich mienia do Polski i że nie zostali wyekwipowani w nowe uniformy.

W dniu święta narodowego Norwegii

WARSZAWA. W związku ze świętem narodowym Norwegii zostały wysłane następujące depesze:

Jego Królewska Mość Haakon VII, Król Norwegii. Oslo.

W dniu święta narodowego przesyłam życzenia pomyślności osobistej dla Waszej Królewskiej Mości, jak również dla narodu norweskiego, który walczył bohatersko przeciwko wrogowi hitlerowskiemu.

Prezydent Krajowej Rady Narodowej
(—) Bolesław Bierut.

Jego Ekscelencja p. Einar Gerhardsen, Prezes Rady Ministrów Norwegii. Oslo.

Z okazji święta narodowego norweskiego przesyłam najlepsze życzenia w imieniu Rządu Rzeczypospolitej Polskiej. Oba nasze kraje z niezłomną wiarą broniły przeciwko agresji niemieckiej swej wolności stanowiącej ich najdroższe dziedzictwo.

Prezes Rady Ministrów
(—) Edward Osóbka-Morawski.

Jego Ekscelencja p. Halvard Lange, Minister Spraw Zagranicznych Norwegii. Oslo.

Proszę Waszą Ekscelencję w imieniu Ministra Rzymowskiego i moim własnym o przyjęcie z okazji święta narodowego norweskiego moich najserdeczniejszych życzeń pomyślności zarówno dla Pana osobiście jak i dla narodu norweskiego.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
(—) Zygmunt Modzelewski

Nowy plan załatwienia problemu Indii

przedstawił prem. Attlee w Izbie Gmin

LONDYN. W czwartek po południu premier Attlee przedstawił w Izbie Gmin nowy plan załatwienia problemu Indii, ustalony przez 3 członków gabinetu, bawiących obecnie w Indiach i zaaprobowany przez rząd brytyjski.

Plan ten, zawierający 6 propozycji pod adresem głównych stronnictw Indii, zmierza do niezwłocznego utworzenia w tym kraju rządu tymczasowego, w którym wszystkie teki należałyby do przywódców indyjskich. Oto zasadnicze punkty planu:

1) Unia Indyjska ma objąć zarówno Indie brytyjskie jak i państwa hołdownicze. Do kompetencji Unii należałyby sprawy zagraniczne, obrona, komunikacja i finanse.

2) Władze wykonawcze i ustawodawcze Unii powinny składać się z przedstawicieli Indii brytyjskich i przedstawicieli poszczególnych państw. Wszelkie uchwały o znaczeniu ogólnym wymagają większości głosów w parlamencie Unii.

3) Do zakresu działania prowincyj Indii brytyjskich należałyby sprawy, nie mające znaczenia ogólnego.

4) Do kompetencji poszczególnych państw hołdowniczych należałyby sprawy niezastrzeżone Unii.

5) Prowincjom przysługiwałoby prawo tworzenia ugrupowań, mających własne władze wykonawcze i ustawodawcze, przy czym każde ugrupowanie mogłoby określać, jakie sprawy należy rozstrzygać wspólnie.

6) Konstytucja Unii i konstytucje poszczególnych ugrupowań powinny zawierać postanowienia umożliwiające rewizję konstytucji po upływie pierwszego okresu 10-letniego i następnie co 10 lat.

Misja gabinetu brytyjskiego w Indiach stwierdza, że ustalenie szczegółów konstytucji nie było jej zadaniem, lecz że chodziło jej o to, by jak najrychlej uruchomić system umożliwiający samej ludności Indii ustalenie swej konstytucji. Misja spodziewa się, że w ten sposób uda się położyć kres zasadniczym rozbieżnościom, jakie ujawniły się w toku rokowań między dwoma głównymi obozami w Indiach: partią kongresową i Ligą Muzułmańską. Obecny plan stara się uwzględnić postulaty obu stron i stworzyć praktyczną podstawę dla wprowadzenia Indii na drogę społecznego, politycznego i gospodarczego postępu.

Członkowie misji spotkali się w Indiach z prawie powszechnym pragnieniem jedności — z wyjątkiem zwolenników Ligi Muzułmańskiej. Uznali oni, że wysuwany przez Ligę projekt odrębnego państwa pod nazwą Pakistan nie rozwiązałby istniejących zagadnień mniejszościowych.

W dalszym ciągu sprawozdanie podkreśla że z chwilą osiągnięcia niepodległości przez Indie brytyjskie bądź w ramach, bądź też poza obrębem Brytyjskiej Wspólnoty Narodów, stosunki między władcami poszczególnych państw a Koroną Brytyjską nie będą mogły utrzymać się w dotychczasowej formie. Przedstawiciele państw uznali ten punkt widzenia i zapewnili misję, że gotowi są do współpracy w dziele budowy nowych Indii. (PAP)

Koncentracja wojsk presją dyplomatyczną

LONDYN. (API). Londyńscy korespondenci donoszą z Teheranu, że koncentracja wojsk perskich na granicy azerbejdżańskiej jest — w/g zdania kół politycznych w Teheranie — pewnym rodzajem presji dyplomatycznej mającej na celu zmuszenie rządu w Tabrysie do ustąpienia wobec postulatów Teheranu. Jednak korespondenci stwierdzają że niektórzy obserwatorzy wojskowi w Persji są zdania iż armia azerbejdżańska jest lepiej wyszkolona i uzbrojona niż perska.

———ooo———

Konferencja władców arabskich w sprawie Palestyny

LONDYN. Jak donosi prasa egipska, król Faruk zamierza zaprosić królów i prezydentów wszystkich państw arabskich w celu odbycia konferencji w sprawie zagadnienia palestyńskiego i innych problemów interesujących świat arabski. Sekretarz generalny Ligi Arabskiej Azzan Pasza oświadczył że jedynie Liga Arabska ma prawo poruszania kwestii palestyńskiej przed Radą Bezpieczeństwa i że żaden kraj arabski nie ma prawa indywidualnie zwracać się do ONZ bez zgody pozostałych członków Ligi Arabskiej.

Z obrad Rady Bezpieczeństwa

Nie ma rozbieżności pomiędzy narodami

których nie dałoby się załatwić polubownie

NOWY JORK. Na czwartkowym posiedzeniu Rada Bezpieczeństwa ONZ przystąpiła, w obecności ambasadora ZSRR Gromyko, do dyskusji nad sprawozdaniem komisji ekspertów w sprawie regulaminu. Ambasador Gromyko postawił wniosek, by regulamin podzielono na dwie lub trzy części, co pozwoliłoby poszczególnym członkom Rady głosować jedynie za tymi punktami, z którymi się zgadzają. Przyjęto 13 spośród 33 zaproponowanych artykułów. Uznano m. in., że językami urzędowymi obrad są angielski, francuski, rosyjski i chiński.

W dyskusji nad sprawą przyjmowania nowych członków ONZ delegat australijski William Hodgsson w długim przemówieniu przeciwstawił się propozycji, by kandydatury nowych członków rozpatrywała Rada Bezpieczeństwa, uważając, że decydować winno o tym przede wszystkim Walne Zgromadzenie.

Sensację wywołało wystąpienie przewodniczącego Egipcjanina Afifi paszy, który wyraził ubolewanie, że Rada nie wypełniła dotychczas całkowicie swego zadania, i apelował do kolegów, by uczynili z Rady rzeczywiste narzędzie trwałego pokoju. Mówca wyraził przekonanie, że nie ma pomiędzy narodami takich rozbieżności terytorialnych, politycznych lub ekonomicznych, których nie dałoby się załatwić polubownie, wywodził jednak, że na razie ludzkość jest rozczarowana, ponieważ nie widzi jeszcze realizacji ideałów, o które toczyła się wojna. (PAP)

———ooo———

Rokowania angielsko-egipskie

LONDYN. (API). Prasa egipska podała ostatnio wiadomość że ewakuacja wojsk brytyjskich z Kairu i Aleksandrii została zarządzona na koniec lipca. W związku z tym w wyższych kołach wojskowych w Kairze kategorycznie oświadczono, iż w pogłosce tej nie ma ani słowa prawdy. Dotychczas bowiem nie ma w Egipcie ani okrętów, ani samolotów wystarczających na przewiezienie wojsk, nie określono także miejsc, które by te wojska mogły przyjąć. Również premier egipski Sidky Pasza oraz egipski minister spraw zagr. zaprzeczyli tej pogłosce. Dzisiejsza prasa arabska daje do zrozumienia, że rokowania w sprawie ewakuacji wojsk brytyjskich nie postępują naprzód.

Z procesu w Norymberdze

Jak Niemcy rozbudowali swą flotę?

NORYMBERGA. Na czwartkowym posiedzeniu Trybunał przesłuchiwał w dalszym ciągu b. dowódcę naczelnego marynarki niemieckiej Raedera. Opisał on szczegółowo, jak Niemcy, łamiąc postanowienia traktatu wersalskiego o rozbrojeniu, rozbudowywali swą marynarkę wojenną.

Głównym powodem dozbrojenia było — zdaniem oskarżonego — niebezpieczeństwo „agresji na Bałtyku". Jeszcze przed dojściem Hitlera do władzy opracowano plany przekształcenia wielu statków handlowych na „krążowniki pomocnicze". Szkolono również pilotów lotnictwa marynarki, przydzielając ich na rok lub dwa do lotnictwa cywilnego. Od roku 1935 Niemcy zaczęli rozbudowywać swą marynarkę wojenną i przygotowywać seryjną produkcję łodzi podwodnych. Spuszczono na wodę najnowocześniejsze okręty bojowe, jak „Gneisenau", „Tirpitz", „Bismarck" i inne. Niektóre z nich, jak „Bismarck" zaopatrzone były w potężną artylerię i najnowocześniejsze przyrządy celownicze, oparte na systemie analogicznym do wynalezionego później przez Anglików „Radaru". Umożliwiło to „Bismarckowi" zatopić jedną celną salwą w komorę amunicyjną największy okręt marynarki brytyjskiej „Hood".

Następnie Raeder opisał naradę, którą odbył Hitler ze swymi generałami w listopadzie 1933 r. na której obecny był również oskarżony. Hitler oświadczył, że dojdzie na pewno wcześniej czy później do wojny z Francją i Anglią, wobec czego Niemcy muszą zawczasu zająć Austrię i Czechosłowację.

Nowy proces w Dachau

DACHAU. W Dachau rozpoczął się trzeci z kolei proces przeciwko przestępcom wojennym. Na ławie oskarżonych zasiadło 74 członków armii niemieckiej, oskarżonych o zamordowanie w grudniu 1944 r. od 175 do 311 amerykańskich jeńców wojennych w Malmedy. Większość oskarżonych, wśród których znajdują się szeregowi, oficerowie i generałowie, pochodzi z gwardii przybocznej Hitlera „Adolf Hitler Leibstandarte". Wśród oskarżonych znajduje się dowódca gwardii, gen. Sepp Dietrich. W czasie przewodu sądowego zeznawać będzie 6 żołnierzy amerykańskich, którym udało się uratować.

Instrukcja Nr .1

Generalnego Komisarza Głosowania Ludowego

w sprawie wyjaśnienia niektórych przepisów ustawy z dnia 28.IV.46 r. o przeprowadzeniu głosowania ludowego

Generalny Komisarz Głosowania Ludowego — wiceprezydent Barcikowski ogłosił następującą instrukcję, wyjaśniającą niektóre przepisy ustawy z dnia 28.IV 1946 r. o przeprowadzeniu głosowania ludowego:

1) **Do art. 3.** Prezydia Powiatowych Rad Narodowych, a w miastach wydzielonych oraz w Warszawie i Łodzi — Rady Narodowe tych miast winny niezwłocznie przystąpić do podziału powiatów, względnie obszaru miasta na obwody głosowania.

Przy podziale powiatu na obwody głosowania należy mieć na uwadze, aby obwód głosowania w miarę możności obejmował całe gminy, tzn. jest pożądane, aby gmina na była dzielona na części, objęte różnymi obwodami; obwód nie może obejmować więcej niż 3.000 mieszkańców, może jednak obejmować mniejszą liczbę mieszkańców, zatem gdyby utrzymanie całości gminy w ramach obwodu tego wymagało, należy raczej tworzyć obwody mniejsze;

należy ponadto pamiętać, że powyższe zalecenie ma poważne znaczenie przy sporządzaniu spisów osób uprawnionych do głosowania; w razie włączenia poszczególnych części gmin do różnych obwodów, sporządzanie spisów niewątpliwie napotka na trudności.

Rozumie się, że gminy liczące więcej niż 3.000 mieszkańców, będą podzielone na dwa lub więcej obwodów, należy jednak dbać o to, aby przy takim podziale część gminy nie została objęta przez obwód, znajdujący się na terenie innego powiatu, a więc, aby podział gminy na obwody zamykał się w granicach danego powiatu.

Z drugiej strony jest rzeczą oczywistą, że gminy małe, liczące mniej niż 3.000 mieszkańców, mogą być łączone w jeden obwód w ramach danego powiatu.

2) **Do art. 7 ust. 2. lit. b.** W miastach wydzielonych z powiatu, czwartego członka komisji obwodowej deleguje prezydent miasta, jako pełniący funkcję starosty grodzkiego (art. 29 dekretu z dn. 23.XI.44. Dz. U. R. P. Nr 14 poz. 74).

3) **Do art. 7 ust. 2. lit. b.** w związku z ust. 4. W powiatach, w których nie działają Powiatowe Rady Narodowe, 3 członków komisji obwodowej powołuje przewodniczący komisji obwodowej, a więc analogicznie do przypadku, gdy w razie niepowołania członków komisji obwodowej w terminie — przewodniczący tej komisji sam uzupełnia jej skład członkami przez siebie powołanymi.

4) **Do art. 9 i 10.** Zastępcy, zarówno przewodniczących, jak i członków komisyj głosowania ludowego, mają głos decydujący przy podejmowaniu uchwał komisyj tylko wtedy, gdy wykonywują swe czynności zamiast nieobecnego przewodniczącego, lub członka komisji; poza tym mogą być obecni na posiedzeniach komisji, ale bez prawa udziału w głosowaniu.

Dla uniknięcia możliwych przerw w pracach komisyj głosowania ludowego zaleca się, aby w przypadku, gdy przewodniczący komisji i jego zastępca są nieobecni, funkcje przewodniczącego wykonywał najstarszy wiekiem członek komisji.

5) **Udział w głosowaniu** osób, znajdujących się w dniu 30.VI.46 r. w delegacji służbowej. Aby umożliwić wzięcie udziału w głosowaniu ludowym osobom uprawnionym do głosowania, a znajdującym się w dniu 30 czerwca 1946 r. w związku z delegacją służbową, lub w wykonaniu obowiązków służbowych poza obwodem głosowania, gdzie figurują w spisie osób uprawnionych do głosowania, należy stosować następujący tryb postępowania: osoby wyżej wymienione winny, na podstawie posiadanych dowodów o delegowaniu ich służbowo poza obwód, w którym mają oddać głos w dniu 30.VI.46 r. otrzymać przed udaniem się poza obszar obwodu od przewodniczącego komisji obwodowej zaświadczenie, stwierdzające, że zostały wciągnięte do spisu osób, uprawnionych do głosowania w danym obwodzie i że w związku z delegacją służbową na okres obejmujący dzień 30 czerwca 1946 r. uprawnione są do oddania głosu w obwodzie, w którym znajdują się w dniu 30 czerwca 1946 r.; jednocześnie z wydaniem takiego zaświadczenia należy osobę, której zaświadczenie to dotyczy, skreślić ze spisu osób uprawnionych do głosowania w danym obwodzie, o czym należy uczynić wzmiankę w zaświadczeniu; na podstawie otrzymanego zaświadczenia, dana osoba ma prawo głosować w obwodzie, w którym znajdzie się w dniu 30.VI 1946 r. w związku z delegacją służbową; należy ją po zgłoszeniu się do lokalu obwodowej komisji głosowania wciągnąć dodatkowo do spisu głównego i załączyć zarazem do spisu przedstawione przez tę osobę zaświadczenie, o którym wyżej mowa.

Ogłaszając niniejszą instrukcję Nr 1, zaznaczam, że tylko wydane przeze mnie wyjaśnienia są miarodajną i obowiązującą wykładnią dla stosowania przepisów ustawy o przeprowadzeniu głosowania ludowego.

Gen. Komisarz Głosowania Ludowego
(—) WACŁAW BARCIKOWSKI

—oOo—

90 tys. BRT utraciła polska marynarka handlowa

Wybuch wojny zastał większość naszych pełnomorskich statków handlowych poza portami ojczystymi, a przeważnie nawet poza obrębem Bałtyku. Tonaż morski został zawczasu i celowo ewakuowany, bądź też w trakcie odbywanych rejsów skierowany do portów, nie zagrożonych agresją. W ten sposób, z około 130 tys. BRT naszego taboru morskiego, zdołano zabezpieczyć 36 jednostek pełnomorskich, o łącznym tonażu 117 tys. BRT. W portach Gdańska i Gdyni pozostał tylko parowiec „Toruń", którym zablokowano wejście do portu gdyńskiego oraz parowiec „Tczew", który nie mógł być ewakuowany z powodu uszkodzenia. Pojemność tych statków wynosiła 2.780 BRT. Nie mogliśmy również ewakuować taboru portowego i przybrzeżnego. Straty w tej kategorii tonażu objęły 4 statki pasażerskie żeglugi przybrzeżnej, 5 większych holowników, 2 pływające stacje bunkrowe oraz szereg małych jednostek portowych. Ogólna pojemność utraconego taboru przybrzeżnego i portowego wyniosła 10.220 BRT.

Wszystkie statki, budowane dla Polski na stoczniach krajowych oraz w Holandii i Belgii, wpadły w ręce niemieckie. Z tonażu tego Niemcy wykończyli i włączyli do swojej floty handlowej 8 jednostek, o łącznej pojemności 17 tys. BRT.

W czasie wojny polska flota handlowa została uzupełniona przez zakup statków: S/S „Paderewski" (4.426 BRT), M/S „Kin Ross" (4.956 BRT) i S/S „Dumfries" (5.149 BRT) oraz przez 5 amerykańskich frachtowców typu Liberty po ook. 7 tys. BRT każdy. Równocześnie jednak ciężka służba naszej marynarki handlowej w czasie wojny pociągnęła za sobą utratę 13 przedwojennych polskich statków pełnomorskich oraz 3-ch zakupionych podczas wojny. Ogólne straty w polskiej flocie handlowej, działającej poza granicami kraju, wyniosły łącznie 16 statków, o tonażu 58.924 BRT, przy czym były to przeważnie jednostki nowoczesne.

Jeżeli podsumować wszytkie wyszczególnione wyżej pozycje — całkowite straty wojenne w polskiej flocie handlowej wyrażą się cyfrą około 90 tys. BRT, wartości około 88 milionów zł przedwojennych. Odszkodowanie, jakie nam przypadnie tytułem udziału w reparacjach wojennych, wyrażające się cyfrą około 54 tys. BRT, będzie stanowiło zatem zaledwie częściowe pokrycie dotkliwych strat, poniesionych przez polską marynarkę handlową dla uzyskania zwycięstwa. (PAP)

Inowrocław — Zdrój
Kąpiele solankowe, borowinowe, kwasowęglowe.
Wodolecznictwo - Inhalatorium
leczy: reumatyzm, artretyzm, choroby kobiece, cierpienia urazowe, nerwowe, narządów krążenia i serca.
Bezpłatne prospekty na żądanie wysyła
Zarząd Zdrojowiska 1708

Rocznica

Uniwersału Połanieckiego

W ramach obchodów 200-nej rocznicy narodzin Tadeusza Kościuszki, w miejscowości Połańcu woj. kieleckiego odbyły się wielkie uroczystości chłopskie dla uczczenia 152-ej rocznicy Uniwersału Połanieckiego. Obecni byli przedstawiciele duchowieństwa z księdzem biskupem Lorkiem na czele, wojewoda kielecki Wiślicz, przedstawiciele organizacji robotniczych i młodzieżowych.

Przebieg podniosłej uroczystości został zakłócony przykrym zgrzytem. Prasa ludowa tak o tym pisze:

— Pierwszy przemawiał biskup sandomierski Lorek; jego słowa nie mogły dotrzeć do uszu zebranych, gdyż pamiętając sympatię duszpasterza do niemieckich okupantów, słuchacze podnieśli gwizd i krzyk, wzywając w końcu Jego Eminencję, by „nie hańbił obchodu" — czytamy w sprawozdaniu Dziennika Ludowego.

Ksiądz biskup Lorek znany jest z wydania słynnego listu pasterskiego, w którym nawoływał wiernych [illegible] na roboty do Niemiec.

Równocześnie „Gazeta Ludowa" ostro potępia wystąpienie księdza biskupa Lorka.

Wiadomości z kraju

OBROTY „SPOŁEM"

WARSZAWA. Obroty Związku Gospodarczego Spółdzielni R. P. „Społem" osiągnęły w 1-ym kwartale br. sumę 5 miliardów 870 milionów zł, gdy obrót ogólny za cały rok 1945 — osiągnął jedynie sumę 5 miliardów 335 milionów.

BYDŁO DLA ŚLĄSKA

KATOWICE. W dniu 13 bm. nadszedł dla woj. śląsko-dąbrowskiego transport 200 krów i 4 buhai z przydziału UNRRA. Transport rozdzielono pomiędzy 3 powiatów Opolszczyzny. Buhaje przydzielono państwowym majątkom ziemskim, a krowy gospodarstwom wiejskim.

55 TYS. RODZIN ROLNIKÓW OSIEDLI SIĘ NA POMORZU ZACHOD.

SZCZECIN. W ramach akcji osiedleńczej, na gospodarstwa rolne Pomorza Zachodniego przybyć ma w najbliższej przyszłości: 19 tys. rodzin rolników z województwa rzeszowskiego, 18,5 tys. z wojew. kieleckiego oraz 17,8 tys. z województwa łódzkiego. Osadnicy zagospodarują folwarki poniemieckie systemem spółdzielczo-parcelacyjnym.

A.K.O.S. WYDAJNIE PRACUJE

WARSZAWA. Młodzież akademicka w Warszawie powołała Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy, zadaniem którego jest, jak wynika z nazwy, przyczynienie się do odbudowy stolicy.

Dnia 13 maja młodzież akademicka przystąpiła do pracy. Codziennie nowa grupa studentów pracuje osiem godzin przy odbudowie stolicy.

KUTRY U.N.R.R.A. DLA RYBAKÓW

GDYNIA. W najbliższych dniach wyjeżdża z Gdyni do Kopenhagi ekipa rybaków polskich, w celu sprowadzenia do Polski 40 kutrów rybackich, zakupionych przez UNRRA dla naszych rybaków.

MISJA RADZIECKA W KRAKOWIE

KRAKÓW. Do Krakowa przybyli delegaci Wszechsłowiańskiego Komitetu ZSRR w osobach gen. por. gwardii Suchomlina, płk gwardii Moczałowa, generalnego sekretarza Wszechsłowiańskiego Komitetu ZSRR oraz prof. Zebraka, członka Moskiewskiej Akademii Nauk.

KRAJOWY ZJAZD DELEGATÓW P.Z.Z.

OLSZTYN. Na dzień 15 lipca, w rocznicę bitwy pod Grunwaldem, projektowane jest zwołanie do Olsztyna ogólnokrajowego zjazdu delegatów Polskiego Związku Zachodniego.

HOŁD POLEGŁYM ŻOŁNIERZOM

BYDGOSZCZ. W Koronowie pod Bydgoszczą odbył się uroczysty pogrzeb 140 żołnierzy polskich i radzieckich poległych w walce o Koronowo. Zwłoki 140 bohaterskich żołnierzy ekshumowane z różnych mogił, złożone zostały w grobie zbiorowym.

POWSTANIE ZW. ZAW. DZIENNIKARZY W OLSZTYNIE

OLSZTYN. W Olsztynie odbyło się zebranie organizacyjne oddziału Związku Zawodowego Dziennikarzy R. P. Do czasu formalnego ukonstytuowania się poruczono funkcje organizacyjne red. red. W. Mroczkowskiemu, Z. Przygórskiemu oraz A. Kwiatkowskiemu.

Drugi dzień procesu

organizatorów band terrorystyczn. w woj. białostockim

W drugim dniu rozprawy sąd przystąpił do przesłuchania świadków. Pierwszy zeznaje **Rzepecki Jan**, członek komendy głównej AK, a następnie po aresztowaniu Okulickiego jego następca i delegat sił zbrojnych na kraj z ramienia „rządu" londyńskiego, sprowadzony na rozprawę z więzienia mokotowskiego, gdzie obecnie przebywa.

Drugi z kolei **świadek Kucharski**, ostatnio przed aresztowaniem pełniący obowiązki komendanta okręgu białostockiego NSZ, również z więzienia sprowadzony na rozprawę.

Prokurator stawia świadkowi pytanie, czemu przypisać fakt, że przez cały okres okupacji niemieckiej AK i NSZ nie współpracowały razem, natomiast po wyzwoleniu Białostocczyzny rozpoczęły się tam rozmowy na temat scalenia tych organizacji i wspólnej akcji. **Kucharski odpowiada wprost, że było to skierowane przeciw obecnemu ustrojowi państwa.**

Z kolei sąd przystąpił do odczytania szeregu dowodów rzeczowych z akt sprawy. M. in. odczytane zostały szyfrogramy, wysyłane przez oskarżonych do Londynu oraz sprawozdanie za miesiąc maj z działalności na terenie Białostocczyzny z załącznikiem, zawierającym **wykaz 215 osób, zlikwidowanych przez organizacje**; wreszcie meldunki Kruka o likwidacji poszczególnych osób i wymierzaniu kary chłosty dla ludności z terenu zambrowskiego.

Przed zamknięciem postępowania dowodowego obrońca Liniarskiego zgłosił wniosek o powołanie w charakterze świadków: wojewody białostockiego, Witolda Ściegiellnego, pseudonim „Las", Ireny Liniarskiej, i wreszcie płka Radosława. Prokurator oponował przeciwko wnioskowi.

Sąd po krótkiej naradzie postanowił uwzględnić wniosek obrony, jeśli chodzi o powołanie **świadka Liniarskiej i płka Radosława**, natomiast oddalić inne.

Świadek Liniarska stwierdziła, że mąż jej przebywał w drugiej połowie czerwca u niej, aż do lipca. W lipcu wyjechał na kilka dni i po powrocie został aresztowany.

W międzyczasie zostało stwierdzone, że **płk Radosław** wyjechał z Warszawy, wobec czego wezwanie go na rozprawę nie jest możliwe. Sąd po ponownej naradzie postanowił z przesłuchania płka Radosława zrezygnować i zamknął postępowanie dowodowe.

Oskarżyciel publiczny w przemówieniu swoim wskazał na przestępczą działalność oskarżonych, którzy w czasie gdy wojna jeszcze się toczyła, zajęli jak najbardziej wrogą postawę wobec Armii Czerwonej i Wojska Polskiego oraz wobec władz polskich. Pomimo wypędzenia okupanta niemieckiego, oskarżeni nie ujawnili się, lecz dalej wraz ze swymi oddziałami trwali w konspiracji, prowadząc akcję terrorystyczną przeciwko funkcjonariuszom Milicji, Bezpieczeństwa i działaczom demokratycznym. Przewód sądowy ponad wszelką wątpliwość, zdaniem oskarżyciela, ustalił winę oskarżonych.

Obrońcy oskarżonych adw. adw. Marian Wagner i Antonina Grabowska, w dłuższych przemówieniach poddali gruntownej analizie kwalifikację prawną, zastosowaną przez akt oskarżenia; odwoływali się do poprzedniej działalności oskarżonych w okresie amnestii, wnosząc w konkluzji o łagodny wymiar kary i zastosowanie amnestii.

Materiały
KOSZULOWE
poleca fabryka
„Łódzka Tkanina"
Łódź, ul. Piotrkowska 44 tel. 175-08
2261

Ani szumna reklama ani piękne pudełko nie konserwują obuwia tylko dobra pasta.
Pastą do obuwia
„STANGARD"
Obuwia nie zniszczysz. Do nabycia w każdym sklepie.
LUBELSKA F-KA PASTY DO OBUWIA
Lublin, Lubartowska 13. Telefon 40-94 2015

Ze sportu

Sportowcy na finiszu subskrypcji

nie będą na ostatnim miejscu

W dniach gremialnego subskrybowania PPOK przez wszystkie odłamy społeczeństwa dajemy głos w tej sprawie sportowcom i działaczom sportowym.

Przewodniczący Komisji Porozumiewawczej Okręgowych Związków Sportowych, prezes OZLA, ob. Józef Maź mówi:

„Sport polski dał już niejednokrotnie dowody swojej społeczno-obywatelskiej dojrzałości i jak najbardziej pozytywnego ustosunkowania się do wszelkich zamierzeń i potrzeb państwowych. To też wierzę głęboko w to, że i w dziele odbudowy tak ciężko doświadczonego i strasznie zniszczonego kraju wezmą jak najszerzej pojęty udział nie tylko działacze i czynni sportowcy, lecz również wszystkie organizacje i kluby sportowe naszego województwa.

Lubelski świat sportowy zdaje sobie napewno sprawę z tego, że przyczyniając się do powiększenia wysokości subskrybowanych na odbudowę kraju sum, uzyska niebawem lepsze warunki dla swojej pracy nad odbudową nadwątlonego zdrowia i nadszarpniętych sił polskiego dziecka i polskiej młodzieży, nie ulega bowiem wątpliwości, że w ramach odbudowy kraju znajdą się zieleńce, ogrody jordanowskie, parki sportowe, baseny itp. urządzenia sportowe, stanowiące najistotniejsze podstawy wychowania tak potrzebnych Polsce Odrodzonej mocnych charakterów i fizycznie i moralnie zdrowych obywateli.

Skierowując powyższe słowa pod adresem Sportu Lubelskiego, wyrażam przekonanie, że na finiszu subskrypcji Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju sportowcy lubelscy nie znajdą się na ostatnim miejscu".

KS LSS na PPOK

Zarząd KS LSS w porozumieniu z Zarządem LSS organizuje mecz towarzyski z przeznaczeniem 50 proc. dochodu brutto z meczu na PPOK.

KS LSS inicjując tę imprezę, daje piękny przykład obywatelskiego stanowiska sportowców polskich w stosunku do zagadnień i potrzeb naszego kraju.

Z wielkim zainteresowaniem będziemy śledzić, który klub pójdzie w ślad za spółdzielcami.

———ooo———

Judycki organizuje subskrypcję

Obrońca „Garbarni" i reprezentacji Lublina, jeden z organizatorów i wiceprezes swego klubu, Judycki organizuje na terenie fabryki obuwia im. Mariana Buczka subskrypcję PPOK. Rezultatem zbiórki jest imponująca suma 169.500 zł. Zaznaczyć trzeba, że Judycki jest znanym graczem z terenu Wilna, gdzie grał już od 1933 roku kolejno w WKS-sie, następnie w drużynie klubu „Drukarz". W czasie okupacji w drużynie polskiej pod litewską nazwą, skąd ustąpił na skutek presji podpisania obywatelstwa litewskiego ze strony Litwinów. Przed przyjazdem do Polski grał w klubie „Spartak".

Swe obywatelskie stanowisko działacza i sportowca zaakcentował, subskrybując sam sumę 1.000 złotych, dwukrotnie wyższą od ogólnie deklarowanych stawek.

„Lublinianka" bije Reprezentację 3:1

LUBLINIANKA bije Reprezentację 3:1

Wobec licznie zebranej publiczności w dniu 16 bm. rozegrany został mecz między „Lublinianką" a Reprezentacją Lublina. Wynik 3:1 dla „Lublinianki" był rewelacją dla widzów. Wprawdzie Reprezentacja była osłabiona brakiem graczy z „Lublinianki", tym niemniej wynik ten dowodzi wysokiej klasy graczy WKS-u.

Przebieg meczu dał obraz sił wyrównanych, nawet z lekką przewagą „Reprezentacji", jednakże liczne przeboje „Lublinianki" zakończone strzałami szybko orientującego się w sytuacjach podbramkowych Różyły, dawały przewagę zgranej drużynie niebieskich. Jeszcze raz przekonaliśmy się, że atak „Lublinianki", złożony z Malinowskiego, Krajewskiego, Różyły jest niebezpiecznym dla najgroźniejszego przeciwnika.

Reprezentacji natomiast brakowało wykończeń podbramkowych. Wypracowane, pomyślne dla Reprezentacji sytuacje kończyły się słabymi pchnięciami piłki w ręce Skraińskiego lub poza bramkę. Ogólnie gra była żywa i zajmująca.

W reprezentacji wzięli udział: Nagórny, Korabiowski, Judycki, Król, Łączka, Kalita, Wrotniak, Bogucki, Drozakiewicz, Wichary i Zalewski.

W „Lubliniance": Skraiński, Lorek, Kowalski, Gąsicki, Cieśliński, Rudnicki, Malinowski, Gajowiak, Różyło, Wójcicki i Krajewski.

Sędziował p. Madej, jak zwykle bez zarzutu.

Podkreślić należy wielkie uspołecznienie KS „Garbarni", która wyposażyła na ten mecz w swój sprzęt i kostiumy Reprezentację, tak, jak i na inne mecze wypożycza mniej zasobnym klubom swoje buty.

———ooo———

Turniej o puchar Rektora K.U.L.-u

Sekcja siatkówki AZS-u organizuje w niedzielę dnia 19-go bm. o godz. 16-ej na boisku KUL-u turniej międzyuczelniany siatkówki o puchar ks. Rektora A. Słomkowskiego. Udział w turnieju wezmą drużyny UMCS, Kat. Med. Wojsk. i KUL-u.

———ooo———

AZS — Garbarnia

Dziś o g. 18 mecz AZS — Garbarnia o mistrzostwo klasy B.

W niedzielę groźni goście z Zamościa

W ramach mistrzostw klasy A zostanie rozegrany w niedzielę mecz między najmocniejszą drużyną Okręgu — KS „Sparta" z Zamościa a KKS „Sygnałem". „Sparta" jest jedyną drużyną w Okręgu, która pokonała „Lubliniankę".

Mecz rozpocznie się o godz. 15-ej.

W przerwie meczu odbędzie się międzyklubowy bieg na dystansie 1.500 metrów. KS LSS nadesłał już zgłoszenie z Kramkiem, Choiną i innymi biegaczami.

Zgłoszenia przyjmuje dziś do godz. 17-ej Gazeta Sportowa w Sekretariacie „Gazety Lubelskiej".

4 i pół mil. złotych na uzupełnienie aprow. kartkowej

Na drugi kwartał roku bieżącego, tj. miesiące kwiecień, maj i czerwiec, fundusz aprowizacyjny preliminuje około 4 i pół miliarda złotych na uzupełnienie aprowizacji kartkowej. W marcu br. udzielono dotacji na sumę 530 mil. złotych, z tego w artykułach spożywczych na sumę 479 mil zł, a resztę w gotówce. Wydatki te pokrywane są głównie z dochodów przemysłu włókienniczego i cukrowniczego. (i)

———ooo———

Wozy i uprzęże dla rolników

Dzięki porozumieniu Zw. Sam. Chłopskiej z Ministerstwem Obrony Narodowej wieś będzie miała możność nabywania wozów, uprzęży, osi, kół, okuć, buksów, obręczy itp. pochodzących z remanentów wojskowych. Akcja wyprzedaży obejmuje wszystkie Dowództwa Okręgów Wojskowych w całym kraju. (i)

———ooo———

Samopomoc Chłopska zasiała 1 i pół tys. ha warzyw.

Zarząd Główny Zw. Sam. Chłopskiej otrzymał z Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych przydział nasion warzywnych z dostaw UNRRA w ilości 2.810 kg. Nasiona te rozprowadzono na 52 spółdzielnie i ośrodki Samopomocy Chłopskiej, dzięki czemu obsiano 1.581 ha gruntu warzywników. (i)

UWAGA! Główki do syfonów
Plomby ołowiane
Plombownice poniklowane
Drut do plombowania
kompozycja (metal łożyskowy) dostarcza Wytwórnia „O Ł Ó W — Ł Ó D Ź", Łódź, Plac Wolności 10. Telefon 155-04. Żądajcie oferty 2179 Ceny zniżone.

Młodzież akademicka chce pracować w spokoju

Znamienny apel do studentów

WARSZAWA, 17.5. (PAP). Centralna Komisja Porozumiewawcza Akademickich Organizacji Młodzieżowych wydała odezwę do młodzieży akademickiej całego kraju. Odezwę podpisały: K. W. Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej, Ogólnopolski Komitet Studiującej Młodzieży Wiejskiej „Wici", Zarząd Gł. Akademickiego Z.W.M. „Życie", Zarząd Gł. Zw. Młodzieży Demokratycznej.

Odezwa mówiąc o wytężonej pracy całego narodu, nad odbudową zniszczonej przez wojnę Ojczyzny, odbudową, do której walnie przyczynia się młodzież akademicka, wzywa do spokoju i pracy, nie zakłócanej karygodnymi wystąpieniami.

„Koleżanki Koledzy! — czytamy m. in. — Wypadki, które miały miejsce w dniu 3 maja, oraz następstwa tych wypadków, zakłóciły spokój i wprowadziły niewłaściwe nastroje w nasze szeregi. Dla nas, studentów, najistotniejszym jest fakt, że obecny stan rzeczy utrudnia podjęcie normalnych zajęć i przywrócenie koniecznego do pracy spokoju.

Niestety znalazła się nieliczna grupa spadkobierców ideologii ONR-u, której nie odpowiada Polska Ludowa, nie odpowiada wytężona praca nad odbudową kraju, nie odpowiada wytężona atmosfera studiów".

W dalszym ciągu odezwa wzywa ogół młodzieży akademickiej do niedawania wiary jawnym kłamstwom, rozsiewanym przez elementy reakcyjne i przeciwstawienia się tym wszystkim, którzy usiłują siać zamęt na wyższych uczelniach.

Odezwa kończy się znamiennym apelem:

„Chcemy spokoju, chcemy nauki. Czeka na nas zniszczony kraj, czeka na nas praca nad podniesieniem kultury i dobrobytu narodu".

MARIA MALISZEWSKA 7)

„BYLE DO WIOSNY"

ROZDZIAŁ II.

Wróble ćwierkały ostro i całkiem już wiosennie na pokrytych pierwszymi pękami lipach, rosnących dwoma rzędami wzdłuż ulicy Rakowieckiej.

„Nic dziwnego, przecież to już dzisiaj 9 kwietnia" — myślała Krystyna, otwierając szeroko okno swego pokoju.

Przez otwarte okno wpadła ciepła niemal fala wiosennego powietrza. Niosło ono z sobą zapach wilgotnej ziemi z niedalekiego pola Mokotowskiego, wesołe dzwonienie tramwaju ,sygnały przemykających po gładkim asfalcie samochodów.

„Więc jednak, mimo wszystko, wiosna" pomyślała Krystyna i pełną piersią wciągnęła raz jeszcze woń wilgotnych pól.

Profesor pracował w swym gabinecie. Na odgłos kroków żony podniósł szybko głowę i przywitał ją uszczęśliwionym uśmiechem.

— Pozwól, Stachu, że otworzę u ciebie okno. Wiosna już naprawdę przyszła.

Otwierając okno, dodała ze smutkiem:

— Wiosna i znowu nic.

W tejże chwili profesor podniósł głowę i zaczął uważnie nasłuchiwać. Z dołu doleciały wysokie dziecięce głosy sprzedawców gazet:

— Dodatek nadzwyczajny! Dodaaaaa! Niemcy wkroczyli... Dodatek nadzwyczaj...!

Więcej nie sposób było rozróżnić.

— Słyszysz?

Oboje podeszli do okna.

— Dodatek — szepnęła Krystyna.

— Dlaczego tak pobladłaś, dziecko? — spytał profesor, biorąc ją za rękę.

— Skoro wydali dodatek, to nic dobrego.

— Zbiegnę na dół i kupię — zawołał szybko profesor i tak, jak stał, bez kapelusza i płaszcza wybiegł na ulicę.

Krystyna, przechylona przez okno, widziała go po chwili już na dole. Kupił dodatek od oblężonego przez ludzi chłopca i stanąwszy na krótką chwilę z boku, przeleciał oczyma wielkie litery nagłówka. Potem znacznie powolniej, niż wybiegł, wszedł do bramy. Pobiegła do drzwi. Otwierając je, spytała:

— I co?

— Norwegia i Dania — rzucił szybko trochę zdyszany. — Niemcy pogwałcili neutralność Norwegii i Danii i wkroczyli w ich granice. Popatrz.

Czytała mu przez ramię:

„Kopenhaga od 8 rano w rękach niemieckich. Niemcy udaremniły plan mocarstw zachodnich wysadzenia wojsk swoich w Skandynawii". Po tym pompatycznym i kłamliwym tytule nastąpił tekst wyjaśniający, że Niemcy poświęcili się, przejmując w swoje ręce ochronę neutralności i bezpieczeństwa Danii i Norwegii, krajów, których neutralność została zagrożona przez aliantów.

— Biedni Duńczycy — powiedziała po kobiecemu Krystyna — tacy byli zawsze szczęśliwi i wolni, a teraz Niemcy w Kopenhadze.

Spojrzała na męża, który w milczeniu i z zsuniętymi brwiami czytał uważnie każde słowo kłamliwego niemieckiego komunikatu i memorandum rządu niemieckiego do rządów Norwegii i Danii.

— Rząd niemiecki jest zdecydowany utrzymać i przywrócić na północy stan pokojowy, zagrożony atakami anglosaskimi — przeczytał ze śmiechem w głosie ostatnie zdanie owego memorandum.

Krystyna spytała z niepokojem:

— Czy uważasz, że to bardzo zły zwrot w tej wo-

Dzień uniwersytecki K.U.L.-u

28 lat pracy dla Państwa i Narodu

Społeczeństwo poprze zasłużoną Uczelnię

Dzień 19 maja jest dniem Uniwersyteckim Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, uczelni, która chlubnie zapisała się w dziejach szkolnictwa i nauki polskiej.

Katolicki Uniwersytet Lubelski rozpoczął swą działalność w r. 1918, kiedy jeszcze szereg innych uniwersytetów polskich nie zostało zorganizowanych. Mimo iż uczelnia była i pozostała prywatną, jak zresztą wiele innych uczelni polskich, bardzo szybko potrafiła zdobyć sobie wszystkie prawa szkół wyższych państwowych li tylko przez rzetelną pracę, oraz wysoki poziom naukowy.

KUL wychował i wykształcił dla kraju znaczny zastęp wykwalifikowanych sił profesorskich szkół średnich, sądowników, adwokatów, urzędników administracji państwowej czy samorządowej, działaczy tak na polu gospodarczym, jak i społecznym.

Pokutowało błędne mniemanie, że słuchacze KUL rekrutowali się z jakiejś jednej warstwy. Wystarczy jednak przejrzeć statystyki uniwersyteckie, żeby się przekonać, iż przygniatającą większość studentów stanowiły dzieci szerokich warstw ludowych, robotniczych i inteligencji pracującej. KUL nigdy nie był wylęgarnią wstecznictwa, obskurantyzmu, wybryków czy zgoła anarchii. Uniwersytet cechowało zamiłowanie pracy i badań, tolerancja, szerzenie prawdziwych idei demokratycznych, co jest zgodne z duchem chrześcijańskim.

Ostatnia wojna nie oszczędziła KUL-u narówni z innymi uczelniami. Zginęło wielu profesorów i studentów, majątek uczelniany uległ grabieży przez okupanta. Praca Uniwersytetu zeszła w podziemia.. W całym szeregu miast istniały poszczególne wydziały KUL-u, gdzie młodzież na tajnych kompletach pobierała naukę.

Z chwilą wyzwolenia Polski, KUL był pierwszą uczelnią, która wznowiła swą działalność. Wiele pierwszorzędnych sił naukowych zapełniło przerzedzone szeregi profesorskie odrodzonego Uniwersytetu. Młodzież szeroką falą napłynęła w mury uczelni, aby *rzetelnym wysiłkiem twórczym zaleczyć rany jakie wróg zadał Ojczyźnie*, aby po zdobyciu wiedzy potrzebnej *stanąć do pracy w służbie Państwa i społeczeństwa* w myśl szczytnych haseł chrześcijańskich i demokratycznych.

Utworzone zostały nowe katedry, zakres przedmiotów wykładanych uległ zwiększeniu, nadto przy KUL-u powstał *Instytut Badań Gospodarczych i Społecznych Wsi*, który otrzymał prawa i który ma dziś kapitalne znaczenie, kształcąc zastęp przyszłych pracowników i działaczy związanych ze wsią polską.

Niemniej jednak Katolicki Uniwersytet Lubelski boryka się wieloma trudnościami. Pozostając nadal uczelnią prywatną, nie może korzystać z dotacyj, jakie Państwo, zresztą dziś bardzo ubogie, przeznacza na uniwersytety rządowe. W chwilach powstawania i organizacji KUL korzystał z pomocy poszczególnych osób, które swymi ofiarami umożliwiły założenie i rozwój uczelni. Dziś, rolę poszczególnych ofiarodawców winny zastąpić szerokie rzesze ludności, której nie obcy powinien być los i rozwój Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Prymas Polski, ks. Kard. A. Hlond oraz Metr. Kard. Sapieha wydali w tej mierze piękną i gorącą odezwę, apelując do ofiarności społeczeństwa polskiego, ażeby przez swą czynną postawę przyczyniło się do zapewnienia warunków bytu i nieskrępowanej działalności Uniwersytetu.

Wszyscy, którym nie obojętny jest los Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, nie powinni ograniczyć się do jednorazowego datku, lecz wpisać się w poczet członków Towarzystwa Przyjaciół KUL-u. Najniższa składka to 20 zł. miesięcznie, co czyni 240 zł. rocznie, a co stanowi sumę bynajmniej niewygórowaną.

Gdyby w Polsce znalazło się choćby kilkadziesiąt tysięcy chętnych i ofiarnych ludzi, którzy wpisali by się na członków Towarzystwa Przyjaciół KUL-u, uczelnia mogłaby się rozwijać coraz lepiej, a liczba studiującej młodzieży wzrastałaby z roku na rok.

W dniu 19 bm. odbędzie się zbiórka na rzecz Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w Lublinie, Warszawie, oraz woj. lubelskim, pomorskim i gdańskim. 16 czerwca zbiórka obejmie woj. warszawskie i krakowskie. 23 czerwca woj. poznańskie. W terminach dalszych zbiórki w województwach łódzkim, katowickim, rzeszowskim i białostockim.

Niezależnie od zbiórki w niedzielę 19 maja bm. w Lublinie, mieście macierzystym KUL-u, odbędzie się w ramach Dnia Uniwersyteckiego szereg uroczystości:

O godz. 10-ej uroczysta Msza św. w kościele akademickim przy Uniwersytecie.

O godz. 11-ej Akademia, na której będzie przemawiał *prof. dr Juliusz Kleiner*. Część droga Akademii obejmuje *produkcje artystyczne pod kierunkiem prof. Chyły*. Po południu odbędą się zawody sportowe o puchar przechodni ufundowany przez *J.M. Rektora KUL-u ks. prof. dra A. Słomkowskiego*. W godzinach późniejszych w Auli KUL-u odbędzie się *„czarna kawa"* urozmaicona produkcjami artystycznymi i tańcami.

Tabela loterii

W 3-cim dniu ciągnienia I klasy 47 Loterii Państwowej padły następujące główne wygrane:

100.000 zł. nr nr: 38063.
50.000 zł. nr nr: 69604, 88624.
20.000 zł. nr nr: 41829, 65671.
10.000 zł. nr nr: 31838, 35089, 87873 99166.
5.000 zł. nr nr: 1303, 12827, 45641, 63817, 72876, 87895.
2.000 zł. nr nr: 3998, 12172, 13141, 19208, 31837, 39143, 46106, 56666, 58244, 61786, 65601, 76417, 90031.

———ooo———

Spółdz. Roln.-Handl. w Piaskach na PPOK

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Piaskach koło Lublina subskrybowała PPOK na kwotę 60 tys. złotych. Fakt ten należy podkreślić, gdyż kwotę tę subskrybują nie pracownicy spółdzielni, lecz spółdzielnia jako jednostka prawna. (lbk)

———oOo———

21 tys. subskrybentów w N.B.P.

w pierwszym dniu

Narodowy Bank Polski w Lublinie jest jedną z trzech zbiornic PPOK na terenie województwa. Większość placówek subskrypcyjnych na terenie Lublina przekazuje wpłacane przez subskrybentów kwoty do Banku Polskiego.

Na podstawie zestawień Banku Polskiego możemy mieć ogólny obraz dotychczasowej subskrypcji Pożyczki.

Jak we wszystkich objawach życia społecznego tak i w akcji subskrypcji najżywszy udział biorą robotnicy. Do dnia 14 bm. tzn. przed oficjalnym rozpoczęciem subskrypcji Pożyczki Narodowy Bank Polski w Lublinie zarejestrował 12.959 subskrybentów-robotników, którzy subskrybowali na łączną sumę 3.551.500 złotych. W tym samym czasie subskrybowało 8.528 pracowników umysłowych na sumę 4.801.100 zł. i 75 przemysłowców na sumę 124.500 zł.

W pierwszym dniu subskrypcji 14 bm. przez Bank Polski w Lublinie przeszło: 8.730.200 zł od 21.617 subskrybentów.

———oOo———

Kronika harcerska

Odprawa hufcowych i instruktorów

W dn. 12 i 13 maja rb. odbyła się w Lublinie wiosenna odprawa komendantów powiatowych (hufcowych) i instruktorów Lubelskiej Chorągwi Harcerzy.

Delegacja harcerzy udała się do wojewody lubelskiego, ob. Rózgi, którego instruktorzy z prowincji wyczerpująco poinformowali o pracy w terenie. Ob. wojewoda zapewnił delegatów o docenianiu przez czynniki miarodajne wkładu harcerstwa polskiego w odbudowę kraju, oraz o harmonii w działaniu na poszczególnych odcinkach.

W dalszym ciągu odprawy omówiono akcję obozową i szkoleniową. W okresie wakacyj tegorocznych przewiduje się urządzenie szeregu obozów, które dadzą możność spędzenia lata na świeżym powietrzu około 1500 harcerzy. Harcerstwo lubelskie będzie miało znacznie ułatwione zadanie, gdyż otrzymuje 200 namiotów 36-osobowych. W odprawie tej brał udział Naczelnik Organizacji Harcerzy hm. R. Kierzkowski. Podkreślić należy, że odprawa była wyjątkowo dobrze obesłana, gdyż przybyli instruktorzy z tak odległych miejscowości, jak Tyszowce, Siedlce, Tomaszów Lubelski i innych.

Fakt ten świadczy o wielkiej spoistości harcerstwa.

Wielka wygrana
I-ej klasy 47 Loterii
Zł. 100.000
padła na Nr. losu 2314
sprzedany przez tutejszą znaną ze szczęścia KOLEKTURĘ
MORAJNEGO
Lublin, Krakowskie Przedmieście 29.
W każdej klasie, w każdym ciągnieniu na losy KOLEKTURY
MORAJNEGO
padają wielkie wygrane
260

Z życia Zw. Zawodow.

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych w Lublinie zawiadamia, iż dnia 19-go maja rb. o godz. 13-tej w lokalu KCZZ, Krakowskie 29 — sala „B", odbędzie się zebranie członków Zw. Zaw. Prac. Przem. Odzieżowego oraz niezrzeszonych pracowników krawieckich.

---

nie? Że to dla nas bardzo źle?

Profesor chwilę milczał.

— Nie wiem... — powiedział z wahaniem w głosie — nie mam w ręku elementów potrzebnych do rozwiązania tego problemu. Ale nie wydaje mi się to katastrofalnym. Może przyśpieszyć jakieś działania ze strony alianckiej. A najstraszniejszy jest ten wielomiesięczny zastój.

Krystyna poczuła głęboką wdzięczność dla męża za jego optymistyczne nastawienie. Nie po raz pierwszy od początku tej strasznej pierwszej zimy wojennej tłumaczył fakty raczej na dobro, niż na zło. Był pod tym względem całkowitym przeciwieństwem Tadeusza, który tłumaczył wszystko raczej na złe i którego najczęstszym zdaniem było: „Nie łudźmy się, że...".

Pieszczotliwym ruchem wsunęła dłoń pod ramię męża. Przycisnął jej rękę z czułością.

Po chwili powiedział:

— Będę miał do ciebie prośbę, Krysiu. Sytuacja zmieniła się gwałtownie. Trzeba będzie zmienić artykuł wstępny w numerze już prawie gotowym. Ja nie będę miał czasu pójść z tym artykułem, który teraz zaraz napiszę. Nie chcę też po nikogo telefonować, może to wywołać niepotrzebne komplikacje. Poproszę cię, byś sama go zaniosła przed pójściem „Pod Zegar". Nie sprawi ci to wielkiej różnicy?

— Ależ naturalnie, Stachu, a dokąd mam zanieść?

Profesor, siadając przy biurku i już pochylając się nad kartką papieru, by jak najszybciej napisać, rzucił szybko:

— Do Tadeusza.

Krystyna poczuła, jak fala krwi uderza jej do policzków i pomyślała: „Co za szczęście, że jest pochylony nad biurkiem i na mnie nie patrzy. Co to się ze mną dzieje?"

Jednocześnie powiedziała głośno:

— Jeżeli trzeba koniecznie, pójdę, ale muszę być w kawiarni dzisiaj punktualnie o dwunastej, bo Iga ma wychodne i nikt mnie nie zastąpi.

— Ale będziesz, oczywiście. Ja muszę za kwadrans iść na zebranie mojej grupy, inaczej sam bym to odniósł.

W godzinę później Krystyna znalazła się na ulicy. Gdy wydostała się na Marszałkowską, rój gazeciarzy wybiegał znowu z gmachu zajętego przez „Nowy Kurier Warszawski", tym razem sprzedając południowe przyspieszone wydanie warszawskiej „szmaty". Krystyna kupiła od chłopca w tramwaju i tę gazetę. Ludzie czytali skwapliwie przez ramię olbrzymie litery tytułu, składające się na słowa pełne kłamliwej demagogii.

Ludzie czytali w całkowitym milczeniu. Nie robili żadnych uwag. Przecież zza bariery, oddzielającej miejsca zarezerwowane dla Niemców, śledziły ich uważnie oczy wrogów.

Oto czerwony na pysku, pooranym bliznami podoficer Wehrmachtu, a obok niego niemiecka panna w stalowego koloru mundurze z błyskawicami, wyszytymi na rękawie, jedna z tych „Blitzmaedels", o których dowcip warszawski dość trywialnie mówił, co też potrafi „błyskawicznie" robić. Oto obok nich ponury gestapowiec z trupią główką na czapce i wyrazem twarzy zboczeńca z albumu przestępców.

Chmurne i uważne spojrzenia tych ludzi śledziły polską publiczność w tramwaju, czytającą ważne nowiny polityczne. To też w wagonie panowało całkowite milczenie, przerywane tylko monotonnym nawoływaniem konduktora: „Kto jeszcze nie płacił, proszę państwa?"

Ale ludzie umieli się już porozumiewać bez słów. Patrzyli na siebie i to im wystarczało.

Krystyna wysiadła z tramwaju na rogu Wilczej i Marszałkowskiej i poszła w kierunku Polnej. Przy Lwowskiej kupiła pęczek przylaszczek od natrętnej dziewczynki.

Serce biło jej mocno, gdy po kilku chwilach dzwoniła do drzwi mieszkania Tadeusza. (D. c. n.)

Kalendarzyk

MAJ
18
sobota

Dziś Paschalisa
Jutro: Piotra

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe	22-78
Straż ogniowa	11-11
Pogotowie elektryczne przy Elektrowni Miejskiej	29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz.	21-42
Dyżurny Komendy Miasta M. O.	23-83

Komisariaty Milicji Obywatelskiej: I — 21-91; II — 24-26; III — 24-27, IV — 14-14.

TEATR I KINA

Z TEATRU MIEJSKIEGO

Dziś ostatnia nowość „Zamach" Brezy i Dygata w pierwszorzędnej obsadzie. Sztuka budzi ogromne zainteresowanie, często zrywają się oklaski przy otwartej kurtynie. Zwłaszcza sceny gestapowca Szmidta budzą wielką wesołość.

Po uczynieniu skrótów i przyspieszeniu tempa przedstawienie kończy się punktualnie o dziesiątej.

KINO „APOLLO" wyświetla film pt.: „Miasto chłopców". Nadprogram: Polska Kronika Filmowa nr 12. Pocz. seansów: 15.30, 17.30, 19.30.

KINO „BAŁTYK" wyświetla film pt.: „Zaczarowany świat". Nadprogram: Polska Kronika Filmowa nr 11. Pocz. seansów: 15.30, 17.30, 19.30.

TEATR BE-MOL. Z powodu wyjazdu Teatru na prowincję przedstawienie w dniu dzisiejszym nie odbędzie się.

KINO RIALTO wyświetla film pt. „Manewry miłosne". W rol. gł. T. Mankiewiczówna, A. Żabczyński, St. Sielański. Nadprogram: Odrą do Bałtyku.

———ooo———

Koncerty Życzeń

W ostatnich dniach Polskie Radio w Lublinie wprowadziło na wzór innych miast tzw. Koncerty życzeń. Wydział Programowy P. R. przy ul. Narutowicza 4 przyjmuje zgłoszenia na koncerty. Zgłoszenie kosztuje 50 zł. i aktualne jest tylko dla miasta Lublina.

Największy polski baryton w Lublinie

Przed koncertem Jerzego Gardy

Przed kilku dniami przyjechał do Lublina europejskiej sławy śpiewak Jerzy Garda, baryton opery La Scala w Mediolanie, królewskiej opery w Rzymie i większych scen i estrad europejskich. Korzystając z pobytu wielkiego artysty udaliśmy się do niego na krótką pogawędkę.

Garda niechętnie mówi o swoich sukcesach, przeto dla zasięgnięcia dokładniejszych informacji o artystycznych triumfach naszego rodaka, skorzystaliśmy ze wspaniałych recenzji i krytyk, które w jedynym zaledwie albumie ocalały z zawieruchy wojennej. Wszystkie bowiem trofea artystyczne pozostawił Garda w Polsce przed wyjazdem poza granice kraju. Trudno byłoby w ramach krótkiego wywiadu podać do wiadomości czytelnika to wszystko, cośmy w odgłosach prasy wyczytali o Gardzie, dlatego więc przytoczymy tylko fragmenty. Np. dziennik włoski „La gera" nazywa Gardę dumą śpiewactwa polskiego, francuski „L'intransigent" — śpiewakiem najwyższej klasy, budapeszteński „Az Est" — jednym z największych barytonów doby współczesnej.

W rozmowie Garda opowiedział kilka interesujących epizodów ze swego pobytu we Włoszech, gdzie kształcił się i koncertował przez kilka lat. Następnie wspominając artystów, z którymi stykał się i współpracował w szerokim świecie, wymienił także Jana Kiepurę, swego wielokrotnego partnera i bliskiego przyjaciela.

Garda od niedawna bawi w Polsce i dał w kraju zaledwie kilka koncertów, a mianowicie w Katowicach, Wrocławiu, Warszawie i Łodzi, a wszystkie te występy były entuzjastycznie przyjęte przez krytykę i publiczność. Jeden z najwybitniejszych muzykologów polskich, Karol Sztromenger, nazwał Gardę śpiewakiem z prawdziwego wielkiego świata śpiewu.

Znakomity nasz gość przyjechał do Lublina, na zaproszenie Towarzystwa Muzycznego i wystąpi z jednym koncertem w sali tegoż Towarzystwa w niedzielę 19-go maja br. o godz. 18-ej. Zapowiedź występu Jerzego Gardy jest niewątpliwie wielkim wydarzeniem w życiu kulturalnym naszego miasta.

J. H.

———ooo———

Z działalności Kom. do Walki z Nadużyciami

Machinacje b. kierownika

stacji P. P. T.

Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami, Delegatura w Lublinie rozpatruje obecnie sprawę Wolanowskiego Jerzego, b. kierownika Stacji Państwowego Przedsiębiorstwa Traktorów i Maszyn Rolniczych w Lublinie. W czasie prowadzenia dochodzenia ustalono, że Wolanowski dał w miesiącu listopadzie 1945 roku 50 ton węgla omłotowego w Ośrodku Łysołaje bez zezwolenia władz zwierzchnich. Węgiel ten przeznaczony był do jesiennej akcji omłotowej i znajdował się na składzie Spółdzielni „Trawniki". W tym samym czasie Wolanowski sprzedał w formie fikcyjnego przetargu samochód osobowy „Opel" za sumę 35.000 złotych. Wolanowski został zwolniony z zajmowanego stanowiska, ale odchodząc, zabrał ze sobą całą korespondencję dotyczącą tych sprzedaży wraz z aktami. Ponieważ Wolanowski ukrywa się, wydano postanowienie o tymczasowym aresztowaniu i rozesłano za nim listy gończe. (JD)

Mydło „JAWA" i „PLON"

Doskonałej jakości — Do nabycia w każdym sklepie

Lubelskiej Fabryki Mydła. — LUBLIN, Przemysłowa 5

Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8

2214

Nasze wybrzeże

W ramach cyklu imprez organizowanych przez MIĘDZYSZKOLNĄ KOMISJĘ dla spraw LIGI MORSKIEJ, odbędzie się dnia 19 maja rb. (niedziela) o godz. 16-ej w sali SZKOŁY BUDOWNICTWA (Al. Długosza 2), bogato ilustrowany przezroczami ODCZYT prof. R. KONSTANKIEWICZA pt.: „NASZE WYBRZEŻE i jego PORTY".

Wstęp dla młodzieży szkolnej zł. 10.—, dla dorosłych zł. 15.—.

Dochód przeznaczony na obóz młodzieżowy LIGI MORSKIEJ Okr. Lubelskiego. Jako urozmaicenie tej imprezy przewidziane jest losowanie udziałów w bezpłatnej wycieczce do Szczecina na „Święto Morza".

Za numery do losowania służą bilety wstępne.

———ooo———

Podziękowanie

Polski Czerwony Krzyż w Lublinie składa najserdeczniejsze podziękowanie Panu Dyrektorowi Różyckiemu za łaskawe oddanie sali teatralnej w dniu 12.5 br. na „Rewię Mody" na rzecz PCK, Pani Irenie Ładosiównie za piękne i pomysłowe skomponowanie i wyreżyserowanie całej „Rewii" oraz za ofiarną pracę i wszystkie trudy, włożone w przygotowanie „Rewii Mody", która dla publiczności lubelskiej była niezwykłą i bardzo miłą atrakcją, a jednocześnie zasiliła kasę PCK.

Polski Czerwony Krzyż dziękuje również bardzo serdecznie artystom Teatru Miejskiego za bezinteresowne wzięcie udziału w „Rewii" oraz za piękną reklamę modeli, przesłanych z firm lubelskich: P.P.: Buyno Halinie, Borkowskiemu Zbigniewowi, Cybulskiej Stefanii, Chmielewskiemu Zygmuntowi, Chmielarczykowi Maksymilianowi, Góreckiej Marii, Jaraczównie Hannie, Klejerowi Józefowi, Kowalczykowi Edwardowi, Ładosiównie Irenie, Martini Janinie, Pichelskiemu Jerzemu, Skrzydłowskiej Hildzie, Śliwie Jerzemu, Żeliskiej Alinie.

Polski Czerwony Krzyż, doceniając wielką ofiarność i wysoką wartość społeczno-obywatelską Zespołu Artystycznego Teatru Miejskiego w Lublinie pragnie przy tej okazji przesłać Dyrekcji Teatru oraz wszystkim Artystom dużo dobrych i serdecznych życzeń pomyślnej i owocnej pracy na dalszą przyszłość.

———ooo———

Ujęcie bandytów

Na Majdanie Tatarskim Milicja Obywatelska ujęła dwóch bandytów z bronią w ręku. Po sprawdzeniu dokumentów okazało się, że są to Szymański Kazimierz i Pączka Wojciech. Śledztwo w ich sprawie trwa. (ibk)

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

SPROSTOWANIE

W rozdzielniku wydawania chleba na kartki w m-cu maju, umieszczonym w dniu 17.5 br. zakradł się błąd drukarski, a mianowicie: w punkcie „e" ustęp 2) zamiast à 0,50 kg. wino być 0.25 kg. 2234

Zarząd Miejski w Lublinie podaje do wiadomości, że dnia 13 maja br. zaginęła w biurze Oddziału Wojskowego Z. M. pieczęć okrągła z orłem i napisem w otoku „Rzeczpospolita Polska Zarząd Miejski w Lublinie nr 13".

W związku z możliwością nadużyć, Zarząd Miejski prosi Władze i wszelkie instytucje o zwracanie uwagi na dokumenty, zaopatrywane wyżej wymienioną pieczęcią od daty 13 maja 1946 r.

Lublin, dnia 16 maja 1946 r.

Za Prezydenta Miasta
Naczelnik Wydziału
mgr. E. Litwiński.

2254

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA

WSZYSCY, którzy w okresie okupacji niemieckiej otrzymali świadectwa z ukończenia szkoły kupieckiej (I stopnia), lub szkoły specjalnej (II stopnia), mogą je zamienić na normalne świadectwa małej lub dużej matury handlowej po złożeniu egzaminów z przedmiotów ogólnokształcących. Kurs ze specjalnie przystosowanym programem rozpoczyna się 1 czerwca r. b. Zapisy do dnia 31 maja 1946 roku przyjmuje kancelaria Szkoły Vetterów, Bernardyńska 14, godzina 16—18. 2118

PRACA

POTRZEBNA fryzjerka damska od zaraz. Zgłoszenia 1-go Maja 11, zakład fryzjerski. 2212

PAŃSTWOWA Instytucja poszukuje pracownika obznajmionego ze skarbowością na kierownicze stanowisko w Wydziale Budż.-Gospod. Warunki dobre do omówienia. Zgłoszenia Skłodowska 2, pokój nr 15. 2263

HANDLOWE

PLACE, DOMY, sprzedaż, pomiary, plany, Mierniczy Przysięgły Bogdan Białkowski, Lublin Sądowa 4. 1981

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygoda" Michałowskiego, Bernardyńska 28, tel. 34-87. 1217

SPRZEDAM toaletkę, szafę, stół, łóżko. Wiadomość Konopnicka 8 m. 8. 2220

DO SPRZEDANIA domek z ogródkiem. Wiadomość Hala Targowa, Helena Belcarz. 2243

KUPIĘ psa rasowego młodego. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Gazety Lubelskiej" pod „B". 2165 a

SENNIK egipski 70. — Flirt 25. — Bajki 15. Wysyła za zaliczeniem O. Zyntek Warszawa — Marszałkowska 120. Pamiętniki, Foto Albumy, Notesy, Papeteria. Odsprzedawcom rabat! 2178

OKAZYJNIE sprzedaje się: sypialnia komplet, oraz pralnia z wyżymaczką. Wiadomość Lublin, Zamojska 9, „Owocarnia". 2246

WÓZKI SPACEROWE tanio do sprzedania. Narutowicza 49, sklep zabawek. 2255

PIANINO w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość ul. Wyścigowa 17. 2258

LOKALE

POSZUKUJĘ pokoju w śródmieściu na biuro. Zgłoszenia do Administracji „Gazety Lubelskiej" pod „B". 2165

POKOJU przy rodzinie dla starszej kobiety poszukuję. Zgłoszenia: Krak. Przedm. 41, firma „Żar". 2256

POSZUKIWANIA

ZAGINIONY żołnierz polski z r. 1939 Szlendak Władysław, ur. 20 czerwca 1899 r. w Krupach, gm. Rudno, pow. Lubartów, ostatni adres zamieszkania: wieś Górki, gm. Białobrzegi, pow. Łuków. Wyruszył z Brześcia, walczył z Ukraińcami. Poszukuje i o jakąkolwiek wiadomość prosi małżonka Szlendak Józefa, wieś Górka, gm. Białobrzegi, pow. Łuków. 2252

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty osobiste: kennkartę, wydaną przez Zarząd gm. Wąwolnica, pow. Puławy, oraz zaświadczenie z Komisji likwidacyjnej DOW Lublin nr 6, na nazwisko Siedliskiego Stanisława zamieszkałego w Wąwolnicy. 2245

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód tożsamości konia, wydany przez Zarząd gm. Wólka Lubelska, na nazwisko Łagunina Stanisława, zamieszkałej w Świdniku Dużym. 2251

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty osobiste: kennkartę, wydaną przez Zarząd miasta Lublina, kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Lublin - miasto, na nazwisko Dąbka Henryka, zamieszkałego Lublin. 2253

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty osobiste: kennkartę, wydaną przez Zarząd gm. Jastków pow. Lublin oraz pokwitowania opłaconego podatku na nazwisko Deszczka Józefa, zamieszkałego Tomaszowice, pow. Lublin. 2259

UNIEWAŻNIAM zagubioną pieczątkę okrągłą „Państwowej Stacji Traktorów i Maszyn Rolniczych" w Kraśniku.
2229 Kierownik Stacji.

RÓŻNE

NAJSŁYNNIEJSZY psychografolog, darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności rady, przeznaczenie. Napisać pytania, datę urodzenia, załączyć 50 zł. zadatku. Odpowiedź za zaliczeniem „MARTINI", Kraków — skrytka pocztowa 475. 2131

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Lublinie, RSp. 1578, wciągnięto 14 września 1944 r. następujący wpis:

Spółdzielnia Kierowców i Pracowników Samochodowych województwa lubelskiego z odpowiedzialnością udziałami w Lublinie.

Siedzibą Spółdzielni jest m. Lublin przy ulicy Hipotecznej 5.

Członkowie odpowiadają za zobowiązania zadeklarowanymi udziałami.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: uruchamianie i prowadzenie przewozu osób i towarów na liniach drogowych między miastami i osiedlami województwa lubelskiego i innymi zgodnie z udzielonym zezwoleniem, przeprowadzania naprawy taboru samochodowego, dzierżawienie, nabywanie i budowanie nieruchomości związanych z celami Spółdzielni, zakładanie i prowadzenie przedsiębiorstw handlowych związanych z przemysłem samochodowym.

Udział wynosi 1000 zł. płatny przy złożeniu deklaracji.

Zarząd stanowią: Mieczysław Smoleński, Stanisław Kierszys, Julian Drewnowski. Zastępcami są: Aleksander Toruń i Jan Aftyka. Czas trwania spółdzielni nie jest ograniczony. Ogłoszenia będą umieszczane w „Gazecie Lubelskiej". Rokiem obrachunkowym jest rok kalendarzowy. Zarząd składa się z 3 członków i 2 zastępców i jest organem kierowniczym i wykonawczym Spółdzielni. Oświadczenia woli w imieniu Spółdzielni składają i za Spółdzielnię podpisują pod stemplem firmy łącznie dwaj członkowie Zarządu. Decyzje o nabyciu i sprzedaży nieruchomości i o zaciąganiu na nie pożyczek hipotecznych należą do kompetencji Walnego Zgromadzenia. Likwidację przeprowadza się zgodnie z przepisami ustawy o Spółdzielniach. 2264

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika" 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej", 2) Księgarnia „Czytelnika" Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24, 4) Kiosk—Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Drukarnia Nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik" w Lublinie. A—6727 Redaktor naczelny: Hipolit Bolesławsk